OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok V. Kraków, piątek 3 marca 1922. Nr. 61.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 270. — Konto czekowe Pczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincy mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.— „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—, „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 15·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 80. Nadesłane Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 95·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na I. stronie 120 Mk Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Rozbrojenie.
Z Waszyngtonu do Genui.

Kraków, 2 marca

(st.) Prawieże w przeddzień konferencyi genueńskiej, mającej utorować drogę do współpracy narodów, godzi się uprzytomnić sobie wyniki konferencyi w Waszyngtonie, choćby ze względu na to, że sprawa rozbrojenia tak ściśle wiąże się ze sprawą odciążenia gospodarczego narodów i państw.

Wartość wszelkich poczynań i przedsięwzięć na międzynarodowym terenie możemy ocenić w pełni dopiero w chwili, gdy przeniesione z puchów łatwej i taniej frazeologii na prokrustowe łoże twardej, realnej rzeczywistości wytrzymują bolesną próbę wcielenia w życie, udawadniając przez to swą żywotność i racyę bytu.

Ogólnie ta reguła nieograniczona ani czasowo ani miejscowo odnosi się także i do ostatniego wielkiego międzynarodowego wysiłku waszyngtońskiej konferencyi dla ograniczenia zbrojeń.

Szeroko zakrojone, śmiałe i trzeźwe postawienie sprawy przez sekretarza stanu Hughesa zaraz na pierwszem posiedzeniu konferencyi waszyngtońskiej pchnęło odrazu zagadnienie rozbrojenia na tory dotąd nieznane politycznej metodologii. Egzotyczny idealizm amerykański, który, krzepko opierając się na ziemi sięga głową niebotycznych wysokości, odniósł w Waszyngtonie tryumf zupełny. Nic dziwnego. Zasada Jerzego Washingtona „Honesty is the best policy" (Najlepszą polityką jest uczciwość) widnieje jeszcze niewyblakła na gwieździstym sztandarzeU. S. A. Przesiąknięta na wskróś ową przysłowiową farmerską prostotą i handlową solidnością taktyka rządu amerykańskiego musiała wydać spodziewane owoce, nad czem biedziła się tak długo bezskutecznie zdeprawowana i rozintrygowana, zawodowa dyplomacya europejska, ta, której psychikę nazwał ktoś dowcipnie „umysłowością wyprasowanych spodni". Hughes nie zabawił się w retoryczne wywody, zaniechał zwykłych zakulisowych sondowań, zignorował opinię swych europejskich kolegów. — Nie ma na to czasu dyplomacya kraju, w którym rzeczywiście czas to pieniądz. — Stanął sobie ot swobodnie przed całem prześwietnem zgromadzeniem, zebranem w sali Białego Domu i podzielił się z obecnymi w kilku prostych, niewyszukanych słowach światoburczem odkryciem, jakiego dokonał rozmyślając w chwilach, gdy przebrzmiały wojenne fanfary nad dalszymi losami świata.

Oto — powiedział dosłownie — jedyną drogą do rozbrojenia ludzkości nie jest nic innego, jak tylko... rozbrojenie.

Słowa Hughesa przyjęto jako niesłychaną rewelacyę.

Na sali zdumienie.

Jak to? Wszak dotychczas w Europie uczono czego innego! Na fasadach wszystkich ministerstw, spraw wojskowych, wszystkich „deogenów, wszystkich komend korpusów" stało napisane złotemi literami, że kto szczerze pragnie pokoju, zgody, rozbrojenia — ten winien się przedewszystkiem uzbroić od stóp do głów w stalowy, mocny pancerz. Byliśmy wszyscy jak owi dworzanie z przepięknej bajki Andersena, w których wmówił przekorny mowiec, że przybrany w adamowy strój monarcha paradnie przed nimi w pysznej, drogocennej szacie. Wszyscy oni, obłudnicy, wstydzili się przyznać, że właściwie nie widzą zupełnie kosztownego stroju koronacyjnego, aż dopiero przechodzący mimo orszaku królewskiego bosy wiejski niedorostek krzyknął zdziwiony, że chyba król oszalał rozebrawszy się do naga... Rolę naiwnego „enfant terrible" z andersenowskiej bajeczki odegrał przed trzema miesiącami po mistrzowsku.

Wrażenie amerykańskiej ofenzywy rozbrojeniowej było tak silne, propozycye były tak praktyczne i tak precyzyjne, że wszczęte z dyplomatycznego nawyku dla uratowania tradycyi targi zakończyły się rychło zupełną zgodą.

Przypominamy podstawowe postanowienia pięciomocarstwowej umowy „o ograniczeniu zbrojeń morskich" najważniejszej z 5 wielkich

Utworzenie międzynar. syndykatu dla odbudowy Rosyi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. Dzisiejsza „Gazeta Warszawska" podaje następujące telegramy p. Smogorzewskiego z Paryża: Dzienniki londyńskie z 28 lutego ogłaszają sprawozdanie komitetu organizacyjnego międzynarodowego syndykatu dla odbudowy Rosyi. Według tego sprawozdania Anglia, Niemcy, Włochy, Francya i Belgia otrzymają propozycye wpłaty 4 milionów funtów szterlingów. W rzeczywistości jednak Anglia ma wpłacić udział niemiecki i włoski, przez co ma zapewnioną przewagę. Postanowiono zaprosić również do udziału w syndykacie Amerykę, Janponię i Czechosłowacyę. Natomiast projekt zaproszenia Polski, mimo poparcia przez przedstawicieli Francyi, został odrzucony.

Około konferencyi w Genui.

Nota Cziczerina do rządu ang. w sprawie odroczania konferencyi.

Moskwa, PAT. (Radio.) Cziczerin wystosował do włoskiego ministra spraw zagranicznych depeszę, w której wyraża zdziwienie z powodu bezterminowego odroczenia konferencyi w Genui i zaznacza, że powód podany, a mianowicie przesilenie gabinetowe we Włoszech jest niewystarczający. Cziczerin wskazuje na trudności jakie się przeciwstawiają szybkiemu zaproszeniu delegatów z odległych miejscowości rosyjskich, proponuje więc, aby konferencyę zwołano na 23 marca i żąda zawiadomienia o tem na trzy tygodnie naprzód. Odpis powyższej depeszy przesłał Cziczerin angielskiemu ministrowi spraw zagranicznych.

Argentyna i Brazylia chcą wziąć udział w obradach genueńskich.

Rzym, PAT. (Havas). Argentyna i Brazylia wystosowały prośbę do rządu włoskiego o dopuszczenie ich do uczestnictwa w konferencyi genueńskiej. Włochy zawiadomiły o tej prośbie rządy Anglii, Francyi, Belgii i Japonii.

Benesz uda się na konferencyę.

Praga, PAT. (W. B. K.) Dzienniki donoszą, że prezydent ministrów Dr Benesz uda się na konferencyę do Genui. Parlament czeski będzie obradował od 28 marca do 8 kwietnia. Następne posiedzenia odbędą się aż w maju.

Spotkanie Benesza z jugosłowiańskim min. spraw zagr.

Praga, PAT. Czesko-słowackie biuro. Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Dr Nincicz odjechał wczoraj wieczorem z Belgradu na spotkanie z czechosłowackim prezydentem ministrów i ministrem spraw zagranicznych Drem Beneszem do Preszburga. Spotkanie odbędzie się jutro rano. Przedmiotem obrad będzie wynik podróży Dra Benesza do Paryża i Londynu oraz sprawa konferencyi bukaresztańskiej. Będzie też mowa o ustaleniu stanowiska na konferencyi genueńskiej oraz o przygotowaniach do konferencyi rzeczoznawców małej ententy w Belgradzie. Dr. Benesz dziś wyjechał do Preszburga.

nmów i 7 rezolucyi konferencyi waszyngtońskiej. W przeciągu 15 lat i w braku wypowiedzenia na dłużej ograniczają sygnatarne mocarstwa tonaż swych wielkich okrętów wojennych i to: Ameryka i Anglia do 525.000, Japonia do 315.000, Francya i Włochy do 175.000 ton. Liczba wielkich jednostek zotaje ustalona w kolejnym porządku dla Ameryki do wysokości 18, W. Bryianii 22, Japonii. Francyi i Włoch 10. Na lat 10 następuje pauza w budowach flotowych. Tonaż w jednostek ogranicza się do wielkości 35.000 tonn, okrętów pomocniczych do 10.000. Dalsze postanowienia dotyczą rozebrania na stare żelaziwo 78 jednostek trzech flot sprzymierzonych.

Oto pozytywna — wymowna mimo swego prozaicznego cyfrowo języka zawartość wielkiego układu waszyngtońskiego.

Ale niepoprawni sceptycy nie dali za wygraną.

Wszytko to pięknie — mówili. Bijemy entuzyastycznie brawo, śpiewamy narodowe hymny, odprawiamy dziękczynne modły. Ale zeskontowawszy naszym entuzyazmem rozbrojeniowe cudy chcielibyśmy jednak nareszcie na własne uszy posłyszeć jak w dokach Londynu, Nowego Jorku i Kioto zamilkną młoty i piły. Do tego czasu pozostaną nasze zapały sztucznym bengalskim ogniem, który nie zdoła rozgrzać zamrożonego w czteroletniej wojnie serca ludzkości. Dopiero widok państwa, które odważy się pierwsze wsunąć do pochwy wyciągnięty miecz, nie oglądając się na prawo ani na lewo, przekona nas — mówili — o szczerości waszyngtońskiej ofiary. Drażliwą sytuacyę r. 1922 odzwierciadla stokroć plastyczniej od najtroskiwszych wywodów znana karykatura amerykańska, jaką miałem sposobność oglądać w humorystycznem pisemku nowojorskiem. Przedstawia ona wnętrze eleganckiego atelier fryzyerskiego. Przed pustym stołkiem „operacyjnym" stoi uzbrojony w symboliczne nożyce mistrz sztuki fryzyerskiej — personifikacya rozbrojenia — zapraszając posuwistym giestem jednego z czterech rozpierających się wygodnie na foteli̇kach klientów (Anglia, Ameryka, Japonia. Francya) do postrzyżyn zbrojeniowych. Ale pełni fałszywej kurtuazyi jegomoście certują się bez końca i z komicznym zapałem odstępują sobie wzajemnie pierwszeństwo ku zgorszeniu zniecierliwionego fryzyera.

Otóż należy stwierdzić na podstawie informacyi — oczywiście niedostępnych karmionemu wyłącznie przez Pata czytelnikowi — że krytyczna sytuacya oddana w powyższym rodzajowym obrazku należy już do przeszłości. Senzacyjny raport angielskiej komisyi oszczędnościowej przewiduje frapujące wprost swym radykalizmem a prześcigające najśmielsze hasła kampanji „anti waste" ograniczenia tak lądowej, jak i morskiej siły zbrojnej. Równocześnie i po drugiej stronie Oceanu, w ojczyźnie idei rozbrojenia, zabrano się do rewizyi programu zbrojeń z r. 1916 z energia i konsekwencya nie pozostawiającą nic do życzenia. Ostatnie obawy rozwiały się więc jak mgła w promieniach wschodzącego słońca.

Powodzenie konferencyi waszyngtońskiej nie może i nie śmie pozostać bez wpływu na Europę. Prawda: rozbrojenie w Europie nasuwa znacznie więcej trudności i wątpliwości niż to ma miejsce odnośnie do krajów reprezentowanych na konferencyi waszyngtońskiej. Zapewne nie uda się Europie za wzorem Waszyngtonu za jednym zamachem i na jednej konferencyi załatwić wszystkich politycznych antagonizmów i przeprowadzić ograniczenia zbrojeń. Ale po Genui — w razie jej powodzenia — musi nastąpić wcześniej czy później europejska konferencya rozbrojeniowa. I to miał chyba na myśli Lloyd George zapowiadając ostatnio wedle „Daily Chronicle", że Genua to dopiero początek długiego szeregu europejskich pacyfikacyjnych konferencyj.

Zwycięstwo idei Hardinga nie było zwycięstwem bez zwyciężonych. Ktoś legł tam w Waszyngtonie pod stopami amerykańskich zwycięstw nad czyimś grobem wygłaszali mowę pogrzebową w swych tryumfalnych przemówieniach końcowych aranżerowie konferencyi. Nie zdradzę żadnej tajemnicy, stwierdzając, że w niwecz rozpadła się w Waszyngtonie — przynajmniej politycznie — wilsonowska Liga Narodów, odtrącona po macoszemu od przedsięwzięcia, które z natury rzeczy stanowiło najistotniejsze jej zadanie. Nie dziwmy się, jeżeli słyszymy, że Woodrow Wilson przemawiając ostatnio w ciasnem gronie znajomych o swem ukochanem dziele życiowem, miał łzy w oczach i z trudnością wstrzymywał się od płaczu. W chwili gdy od amerykańskiego brzegu odbijały okręty uwożące z powrotem delegacye europejskie, rozpoczęły się obrady ligowej komisyi rozbrojeniowej, jakby dla tem żywszego podkreślenia kontrastu postawiła sobie za zadanie... przeprowadzenie ankiety w dziedzinie „geograficznej, demograficznej, ekonomicznej, finansowej, militarnej". A więc znów słowa, słowa, słowa... Rozbrojenie poza Ligą, odbudowa gospodarcza poza Ligą — sklecone na prędce w Bonlogne dla salwowania honoru pozory, nie zamydlą chyba nikomu oczu... — to jej niechybna śmierć po ostatnim przemijającym sukcesie w sprawie śląskiej. Kto wie? Może tylko letarg. Ale objawy zewnętrzne są jak wiadomo w obu wypadkach podobne.

Zanotować je jest obowiązkiem dziennikarskim, obowiązkiem nie bardzo zresztą przyjemnym.

Klęska endecyi na komisyi spraw zagranicznych

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. W wykonaniu uchwały konwentu seniorów posiedzenie komisyi spraw zagranicznych zajmowało się wyłącznie sprawą wileńską. Minister spraw zagranicznych Skirmunt i premier Ponikowski przedstawili stosunek rządu w sprawie wileńskiej do Rzeczypospolitej. Po dłuższej dyskusyi stanowisko rządu uzyskało jednomyślną aprobatę. Wbrew wszelkim oczekiwaniom żadnej opozycyi nie było, a nawet wniosek Związku L. Nar. o samorząd dla Wileńszczyzny jak również o włączenie delegacyi sejmu wileńskiego do sejmu warszawskiego odesłano jednomyślnie do komisyi konstytucyjnej.

Ostatnie posiedzenie Sejmu wileńskiego.

Wilno. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu wileńskiego wybrano skład delegacyi do sejmu warszawskiego.

Następnie marszałek sejmu przemówił w następujące słowa: Prace nasze zostały skończone po wielu trudnych obradach. Wykazaliśmy dobrą wolę i uchwałę przyjęliśmy jednomyślnie. Jutro przedstawicielstwo nasze, które wyjeżdża dziś do stolicy Rzeczypospolitej w sposób prawny załatwi sprawę ziemi wileńskiej i Rzeczpospolita w najbliższej przyszłości obejmie ziemię naszą w sposób prawny.

W chwili zamknięcia naszej pracy muszę z całą siłą podkreślić nasze mocne stanowisko: Wola nasza jest niezłomna i wszyscy ci, którzy chcą aby sprawa nasza była załatwiona muszą wolę naszą uszanować. Uchwałę, którą przyjęliśmy tak jednomyślnie, podobnie jednomyślnie zrealizujemy.

Po tych słowach marszałek zamknął posiedzenie.

Blizki koniec rokowań polsko-niemieckich.

Genewa. PAT. Pełnomocnicy polski i niemiecki zebrali się wczoraj u p. Kalondera. Prezydent Kalonder wyraził wobec delegatów zadowolenie z tego powodu, że rozdział konwencyi, dotyczącej przekroczenia granicy został już ukończony i że zredagowano go w duchu najzupełniej liberalnym. Prezydent Kalonder zaproponował parę drobnych poprawek, przewidzianych w systemie kart cyrkulacyjnych. Na propozycyę przedstawiciela Polski, p. Olszowskiego, zgodzono się na to, że każda delegacya ustali własne listy spraw pozostających jeszcze w zawieszeniu, które mogą zawierać parę szczegółów spornych. Do list dołączonoby memoryały, w których każda strona wyłuszczyłaby swoje poglądy.

Genewa. PAT. Komitet redakcyjny konferencyi polsko-niemieckiej w Genewie prowadzi w szybkiem tempie swoje prace. Ukończono już tłómaczenie projektu działu konwencyi, dotyczącego węgla i ubezpieczeń społecznych, spraw celnych i rozporządzeń ogólnych.

Egipt państwem niezależnem.

Ogłoszenie dekretu Allenby'ego.

Kairo. PAT. Ag. Havasa donosi, że ogłoszono tu dekret wysokiego komisarza Allenby'ego, proklamujący zniesienie protektoratu nad Egiptem, który staje się państwem suwerennem i niezależnem, nadto prowizoryczne status quo w sprawie obrony Egiptu, zabezpieczenie komunikacyi Anglii, ochronę cudzoziemców.

Dwoistość p. marszałka Sejmu.

Marszałek czy poseł.

(Telefonem od naszego korespondenta)

(M.) Warszawa. Na posiedzeniu konw. seniorów któremu przewodniczył pan marszałek Trąmpczyński, poseł Rataj zwrócił się do marszałka z zapytaniem, ile prawdy jest w rozsiewanych przez niektóre dzienniki pogłoskach, jakoby pan marszałek w rozmowie z prezydentem gabinetu oficyalnie domagał się usunięcia obecnego prezesa głównego Urzędu Ziemskiego z jego stanowiska. P. marszałek oświadczył, że pogłoska ta jest z gruntu fałszywa, bowiem opinję swoją o obecnym prezesie głównego Urzędu Ziemskiego wyrażał jako poseł i żadnem słowem nie dał do zrozumienia, jakoby przemawiał w charakterze urzędowym jako marszałek Sejmu.

Następnie omawiano szczegóły przyjęcia posłów wileńskich, stwierdzono, że Sejm winien powziąć łącznie z wcieleniem Ziemi Wileńskiej następujące trzy uchwały: 1) Uchwalenie przyjęcia do wiadomości uchwał sejmu wileńskiego 2 Uchwalenie przyjęcia w skład Sejmu warszawskiego delegacyi sejmu wileńskiego. 3) Uchwalenie ustawy utworzenia województwa wileńskiego. Projekt utworzenia województwa wileńskiego ma złożyć do laski marszałkowskiej natychmiast po uchwaleniu powyższych uchwał Związek Lud. Nar. Wniosek posła Dąbskiego, by wieczorne posiedzenie komisyi spraw zagranicznych poświęcić w całości kwestyi wileńskiej, jednomyślnie uchwalono.

—o-o—

Kronika telegraficzna.

Warszawa. PAT. Naczelnik państwa wyjechał dnia 28 lutego br. do Brześcia Litewskiego.

Katowice. PAT. W Katowicach utworzył się związek gmin Górnego Śląska, przyznanych Polsce.

Praga. PAT. Celem nawiązania stosunków handlowych między narodami słowiańskimi bawi obecnie w Pradze były delegat łużycki na kongres wersalski Bart, który w maju zamierza udać się do Polski.

Organizacya syońska w odpowiedzi lordowi Northcliffowi.

Londyn. (Tel. wł.) Pan Izrael Cohen imieniem organizacyi syońskiej nadesłał do redakcyi „Daily Mail" następujące oświadczenie:

„Lord Northcliff zaproponował, by w związku ze sytuacyą w Palestynie przeprowadzono bezpartyjne śledztwo. Śledztwo takie powitane będzie z radością przez syonistów, którzy pragną dojść całej prawdy. Niezależnie od tego można na tem miejscu odpowiedzieć na szereg kwestyi, poruszonych przez lorda Nothcliffa.

1) Jedynymi wydatkami w Palestynie, które ponoszą obywatele angielscy, są koszta utrzymania garnizonu. Koszta administracyi cywilnej pokrywane są w całości z dochodów kraju. Wydatki wojskowe wynoszą 2 i pół miliona funtów rocznie. Organizacya syońska wydała 2 miliony funtów od czasu okupacyi angielskiej. Także i teraz wydaje ona 50000 funtów miesięcznie. Organizacya syońska udzieliła też pożyczki pieniężnej rządowi palestyńskiemu.

Nieprawdą jest, jakoby do Palestyny wprowadzano bardzo podejrzanych ludzi. Zarzut ten opiera się na fakcie, iż grupka bolszewików, licząca wedle dochodzeń komisyi rządowej, 300 osób, przybyła roku ubiegłego do kraju. Żydzi nie ponoszą winy w niepokojach jaffskich i innych zamieszkach. Komisya śledcza stwierdziła, iż Arabowie wszczynali niepokoje, powodując wiele ofiar wśród Żydów.

3) Nieprawdą jest, jakoby angielscy urzędnicy zostali wyrugowani, a miejsce ich zajęli Żydzi. Wyższy personel urzędniczy przy rządzie palestyńskim składa się z 165 Anglików- chrześcijan, 5 Arabów, 82 palestyńskich i 14 angielskich Żydów. Z pośród niższych urzędników jest 76 chrześcijan 1488 Arabów, 553 palestyńskich i 13 angielskich Żydów.

Z zagłębia naftowego.

Drohobycz, 2 marca.

Za trzy tygodnie obchodzić będziemy pierwszą rocznicę uchwalenia konstytucyi z 17 marca 1921, która mimo usterek bardzo poważnej natury, gwarantuje wszystkim mieszkańcom Rzeczypospolitej ochronę ich mienia, uznając wszelką własność, jako jedno z najpoważniejszych podstaw ustroju społecznego i porządku prawnego. W myśl ustawy konstytucyjnej mają wszelkie istniejące w chwili ogłoszenia konstytucyi przepisy i urządzenia prawne, niezgodne z postanowieniami konstytucyi najpóźniej do roku być przedstawione ciału ustawodawczemu, celem uzgodnienia z konstytucyą w drodze prawodawczej. Przepisów takich istnieje obecnie bardzo wiele, atoli nic dotychczas nie słychać, aby czynniki kompetentne przedsięwzięły kroki, zmierzające do uzgodnienia tych przepisów z zasadami konstytucyi.

Przed paru dniami podał poseł Hartglas na łamach „Nowego Dziennika" szereg faktów, które świadczą, że piękne postanowienia konstytucyi 17 marca, to „złudna powłoka pleśni błotnej, na którą nie należy stąpić, bo się pod nią rozewrze momentalnie czarna i smrodliwa otchłań bezprawia".

W Drohobyczu, Borysławiu i okolicy, gdzie każdy robotnik, rzemieślnik, urzędnik i drobnomieszczanin ulokował swe oszczędności przedwojenne w udziałach kopalnianych bardzo dotkliwie odczuwać się daje brak poszanowania prawa własności, zagwarantowanego ustawą konstytucyjną, a ludzie ci codziennie pytają gdzie prawo? Wszak u nas w kraju go niema? Wtórują im też interesenci poza zagłębiem naftowem, których liczba w czasie wojny znacznie się powiększyła, gdyż niema obecnie prawie miasta w Małopolsce, w którymby nie było choćby kilkadziesiąt osób, zaangażowanych w naftowych udziałach brutto.

Nękani całym szeregiem ustaw, względnie rozporządzeń, których postanowienia pozostają w rażącej sprzeczności z najprymitywniejszemi zasadami prawa i poczucia sprawiedliwości, a które doprowadziły wielu do całkowitej ruiny materyalnej, zorganizowali się bruttowcy przed dwoma laty, powołując do życia „Zjednoczenie bruttowców i właścicieli terenów naftowych Małopolski" Organizacya ta wytknęła sobie za cel wykazania czynnikom kompetentnym, że taktyka Rządu w odniesieniu do bruttowców jest błędną i wysoce szkodliwą dla całości przemysłu naftowego i dla powagi Państwa wobec zagranicy, wskazując na to, że wyłączną zasługą bruttowców jest, że gdy w zagłębiu krakowskiem setki kilometrów, zbadanych geologicznie i odkrytych pól węglowych, podlegających regalowi, leżą dziesiątki lat niemal odłogiem, w tym samym okresie czasu na stokach gór karpackich jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej powstały kopalnie nafty, wyrosły lasy wież wiertniczych i kominów fabrycznych, rośnie i tworzy się olbrzymi przemysł naftowy, który dziesiątkom tysięcy robotników i urzędników daje pracę i byt w kraju, a z pośród nich jednostkom dzielnym i przedsiębiorczym możność podejmowania wierceń na własną rękę i stwarzania samodzielnych placówek przemysłu, [illegible]

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH W KRAJU.

Zbrodniczy „Haszomer-Hacair".

Z Berezny (Małopolska) donoszą do „Lemberger Tagblatt": Przed kilku miesiącami założono u nas związek „Haszomer Hacair", który liczy 120 członków. Co wieczór koledzy schodzili się na ćwiczenia, czytano i propagowano ideę „Haszomeru".

Zwrócono się kilkakrotnie do władz z prośbą o zlegalizowanie związku, lecz władze wciąż odmawiały, motywując odmowę tem, że dzieciom nie wolno zakładać związków.

Kilka dni temu zaszedł dziwny wypadek. O godz. 7-mej wieczorem gdy czytano historyę Żydów, weszła do związku policya i otoczyła dom. Policyanci z rewolwerami w ręku krzyczeli do dzieci: „ręce do góry Żydzi!" Wiele dzieci pobito na miejscu nahajkami i po przeprowadzeniu rewizyi, wszystkie, 38 dziewcząt i 36 chłopców zaaresztowano. Trzymano je przez całą dobę w areszcie, gdzie większość dzieci przeziębiła się, katowano je nahajkami i wreszcie zwolniono do czasu ukończenia śledztwa. Członków zarządu „Haszomer Hacair" zwolniono dopiero po 2-ch dniach i wytacza się im sprawę sądową.

„Mniejszości narodowe mają w Polsce wszelkie możliwości pełnego i swobodnego rozwoju" (Konstytucya 17. III. 1921 r.) — nieprawda?

Konferencya „Ortu" w Białymstoku.

W poniedziałek dnia 20 bm. rozpoczęła się w Białymstoku pierwsza konferencya tow. „Ort", którego celem jest szerzenie wykształcenia zawodowego wśród Żydów. Na konferencyę przybyło 50 delegatów z 24 szkół zawodowych i 4-ej przedstawiciele „Ort'u", „J. D. C.", Centrali Żyd. Instytucyi i Warszawskiego Związku Rzemieślniczego. Posiedzenie zagaił dr. Perelstein.

Dr Klaftinowa referowała sprawę wykształcenia zawodowego Żydów w Galicyi, gdzie przed wojną na 900.000 Żydów galicyjskich 40 procent było elementem produktywnym. Obecnie położenie polepszyło się.

P. Jaszuński wygłasza referat na temat: Jakie należy obecnie tworzyć instytucye dla wykształcenia zawodowego? Mówca proponuje założyć: a) zakłady naukowe, w których praca praktyczna zajęłaby 30 godzin tygodniowo na 50 wyznaczonych przy dwuletnim kursie; b) szkoły przygotowawcze dla robotników, c) szkoły wyższe dla techników, instruktorów i majstrów; d) szkoły rysunkowe i sztuki wzorowanej.

Na drugiem posiedzeniu toczyła się dyskusya nad referatami.

ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.

Kampania wyborcza na Węgrzech.
Zaniepokojenie ludności żydowskiej.

Budapeszt. (ŻBK). Natychmiast po ogłoszeniu dekretu regenta Horthye'go w sprawie wyborów do parlamentu węgierskiego, „Związek budzących się" przystąpił do energicznej kampanii wyborczej. Kampania ta ma głównie na celu wykorzystanie nastroju antysemickiego w kraju. Przywódcy Związku, komendanci Pranai i Hejas oświadczyli na zebraniach publicznych i w prasie, że kwestya żydowska na Węgrzech musi obecnie być załatwiona środkami gwałtownymi, gdyż wszelkie inne środki zawiodły. Nowy parlament węgierski musi być „czysty", bez Żydów, — oświadczyli oni. „Budzący się" mają to przeprowadzić. Ludność żydowska jest bardzo zaniepokojona, gdyż prawie codziennie odbywają się demonstracye antysemickie.

Z PALESTYNY.

Skon A. D. Gordona

Jerozolima. Hebrajski pisarz robotniczy A. D. Gordon zmarł w Jaffie wskutek zapalenia płuc. Gordon już w stanie beznadziejnym niedawno bawił we Wiedniu, by zasięgnąć rady lekarzy. Zmarły liczył 65 lat. Przed śmiercią wyraził życzenie, by w przeciągu jednego roku zaniechano wszelkich wspomnień pośmiertnych o nim.

DR. M. N. GELBER.

Szkice do historyi Żydów w Rzeczypospolitej Krakowskiej.

19 (Dokończenie).

Jeżeli zaś nauczyciel okaże się nieposłusznym wobec tego rozporządzenia, wtedy „dozór szkół początkujących" ma go natychmiast oddalić. Każdy żydowski nauczyciel religii ma złożyć specjalnie dla niego ustanowioną przysięgę*).

Na tem samem posiedzeniu zobowiązał się kanonik Dr. Schindler udzielić bezpłatnie koniecznych przygotowań na mających się otworzyć kursach dla kandydatów nauczycielskich**). Na 22-em posiedzeniu komitetu, odbytem dnia 8 lipca 1833 r. przeczytano raport o kazimierskich elementarnych szkołach żydowskich, które składało się z 2 klas. W raporcie tym specyalnie zaakcentowano, że zamiary rządu, dążące do ucywilizowania Żydów, pomimo wielkich wysiłków nauczycieli nie zostaną osiągnięte dopóki rabin*) nie postara się wykorzenić wszelkich przesądów swych współwyznawców ze stanowiska tej [illegible] religii(**).

Ta szkoła odpowiadała [illegible] Komitetu w zupełności swoim celom. [illegible] jest tu, że Kazimierz jest zbyt oddalony od [illegible], wobec czego uczniowie żydowscy niechętnie uczęszczają do tych szkół. Aby się przekonać o postępie nauki, mianuje się do tego celu wizytatora, który ma również interweniować w razie ewentualnych nieporozumień pomiędzy [illegible] a inspekcyą.

Oprócz tych wniosków, dotyczących szkół ludowych i założenia żydowskich szkół w ramach „statutu dla szkół ludowych — nie zrobił komitet nic godnego wzmianki. Dużo jeszcze czasu upłynęło, zanim uregulowano szkolnictwo żydowskie w Rzeczypospolitej krakowskiej. Dopiero 12 grudnia 1834 r. ustanowiono statut organizacyjny dla szkół żydowskich, według którego dopiero w latach 1836—1838*) dzięki staraniom inspektora szkolnego Michała Wiszniewskiego [illegible] szkoły męskie i żeńskie.

Jedyny to widoczny owoc prac przygotowawczych komitetu, obradującego w r. 1833, choć życzenie (13 V. 1833 r.) [illegible] w sprawie [illegible] nia szkoły czysto hebrajskiej nie zrealizowało się. Natomiast szkoły założone w tym okresie czasu zdradzały zupełnie inną tendencyę, a [illegible] asymilacyę żydowskiej młodzieży.

*) Protokół posiedzenia z dnia 20 VI. § 34—36.

**) Protokół posiedzenia z dnia 20 VI. § 31. Uga.

Mowa tu o Dow Ber Meiselsie późniejszym przywódcy ruchu, dążącego do zbratania Żydów z Polakami.

**) Protokół posiedzenia z dnia 8 VII. [illegible]

*) L. Trzcińska str. 779 i M. Polaczkowska: [illegible] Wiszniewski 1830—48 w Roczniku Krak. [illegible]

stwarza podwaliny dobrobytu kraju.

A teraz przypatrzmy się jak wygląda opieka Rządu wobec pionierów rodzimego przemysłu naftowego?

Odnośnie do genezy rozporządzenia z 9 sierpnia 1920, które pierwszy raz ustanowiło niższą cenę za ropę bruttową, aniżeli za nettową stwierdzić należy, że jest ono oryginalnym pomysłem b. rządu austryackiego, albowiem myśl ta zrodziła się w lutym 1918 roku w ministerstwie robót publicznych w Wiedniu. Odnośna ustawa nie ujrzała atoli światła dziennego w Austryi. Na wiadomość bowiem o jej projekcie udała się deputacya bruttowców do ówczesnego szefa sekcyi Homana, który gdy mu przedstawiono, że zarządzenie takie unicestwiałoby dobrze nabyte prawa kontraktowe przyznał, że nie znając w pełni gospodarczego znaczenia instytucyi bruttowej w przemyśle naftowym byłby nieświadomie popełnił głupstwo i zapewnił, że projekt ten nigdy nie stanie się ustawą. — Otóż myśl tą przeszczepioną została na grunt polski i mimo, że stoimy w przededniu pierwszej rocznicy uchwalenia konstytucyi, nie zostało rozporządzenie to, które bez żadnego tytułu odbiera bruttowcom 99 proc. ich dochodów i majątku dotychczas uchylone, podważając w szerokich sferach głęboko tkwiące pojęcie własności prywatnej, która — na papierze — przecież i u nas jest nietykalną.

Czynniki rządowe, z którymi delegacye Zjednoczenia bruttowców niejednokrotnie konferowały, nie wyłączając obecnego ministra skarbu Dra Michalskiego są wszyscy zgodni w tem, że „bruttowcom dzieje się wielka krzywda", ba nawet jeden z wybitnych członków Państwowej Rady Naftowej scharakteryzował niedawno temu na publicznem zebraniu obecny stan prawny w odniesieniu do bruttowców jako „biały bolszewizm", a mimo to karmi się bruttowców ustawicznie przyrzeczeniami, że wkrótce nastąpi wypłata po zrównanej cenie od 1-go listopada 1921 począwszy, atoli dotychczas obietnicy żadnej nie dotrzymano. Na razie tylko urzędy podatkowe wyciągają konsekwencye z tych obietnic, które biorą za dobrą monetę i ściągają podatki od dochodów należnych bruttowcom za cały czas ubiegły (od sierpnia 1918) nie wyłączając „podatku wojennego".

Na protest bruttowców przeciw zamierzonemu podwyższeniu podatku rentowego od dochodów z bruttów z 10 na 50 proc. przedłożyli przedstawiciele Rządu bruttowcom nową koncepcyę, która co prawda — otwiera bruttowcom i przemysłowi naftowemu nowe i bardzo szerokie horyzonty, posiada atoli wielką w obecnym okresie wycieńczenia bruttowców wadę, mianowicie o tyle, że realizacya wymaga dłuższego czasu tak, że wielu dopatruje się w tem zamiaru Rządu dalszego przewleczenia sprawy ad calendas graecas.

Bliższe szczegóły nowej propozycyi Rządu, na którą bruttowcy w zasadzie się godzą podam, ze względu na doniosłość kwestyi w jednym z następnych artykułów. Dr. Jakób Heilman.

Pomoc kredytowa dla Austryi.

Punkt zwrotny czy przedłużenie agonii.

Kraków, 2 marca.

(ben) Obecne przeżycia Austryi budzą u nas z dwu względów znaczne zainteresowanie. Po pierwsze łączą nas z nią dotychczas ożywione stosunki handlowe, datujące się jeszcze od czasów wspólnej przynależności państwowej, a uwidoczniające się zarówno w naszym, jak i austryackim bilansie handlowym. Następnie zaś sytuacya finansowa Austryi najwięcej wykazuje analogii do naszej. Zewnętrznie się to podobieństwo w fakcie, że waluty obu tych krajów figurują na ostatnich miejscach ceduły giełdowej i niezbyt się od siebie różnią. Również i emisye pieniądza papierowego w Austryi jak i u nas doszły do wysokości maksymalnych w Europie. W związku z tem problemy finansowe i gospodarcze obu tych krajów wykazują znaczne podobieństwo i doświadczenia poczynione w jednym z nich przydać się mogą w drugim, zwalniając go od konieczności przejścia ich na własnej skórze.

Kwestyą, na której skupia się obecnie główne zainteresowanie, jest dla Austryi sprawa pomocy kredytowej ze strony zagranicy. Jak wiadomo, od samego prawie początku istnienia Austryi niemieckiej była mowa o tych kredytach i bez przesady można powiedzieć, że mały ten kraik, nienaturalnie wykrojony z dawnych Austro-Węgier, tą jedynie nadzieją dotychczas żył. Ambasadorowie państw koalicyi w Wiedniu usilnie podtrzymywali tę nadzieję, która miała służyć jako antidotum przeciw pojawiającym się perjodycznie głosom, domagającym się przyłączenia do Niemiec. Po długich ekspertyzach i przewlekłych rokowaniach zaczę ta pomoc nareszcie przybierać obecnie realne kształty, mianowicie Anglia, Francya i Czechosłowacya udzielić mają Austryi kredytu w wysokości 6 milionów funtów szterlingów, czyli 168 miliardów koron austryackich. Parlament angielski uchwalił już na ten cel 2½ miliona funtów, zaś Czechosłowacya przeznaczyła dla Austryi narazie 100 milionów koron czeskich, co prawda nie zupełnie bezinteresownie, gdyż w zamian za to zobowiązał się rząd austryacki zwolnić od zajęcia znajdujące się w bankach wiedeńskich renty obywateli czeskich, dochodzące do sumy 250 milionów kor. czeskich, ponadto zaś część tej zaliczki ma być użyta na zakupno towarów czeskich dla Austryi.

Nastrój optymistyczny, wywołany zrazu w Austryi wiadomościami o bliskiem urzeczywistnieniu się upragnionej oddawna pomocy kredytowej, ustąpił jednak już wkrótce miejsca smętnym refleksyom. Budżet na r. 1922, wypracowany w grudniu ub. r. okazał się wobec znacznego wzrostu drożyzny nierealnym i liczyć się należy z tem, że deficyt dosięgnie kwoty 300 miljardów koron. Nie powinno to wzbudzać zdziwienia, jeśli się zważy, że same pensye urzędników pochłonąć mają kolosalną sumę 360 miliardów. W większym jeszcze stopniu niż my, cierpi Austrya na hypertrofię biurokracyi, to też żądanie redukcyi nazbyt licznego aparatu urzędniczego wysuwa się obecnie na pierwszy plan.

Udzielenie kredytów związane jest z przykrem dla Austryi ustanowieniem przez Ligę Narodów finansowej rady doradczej, która wspólnie z rządem austryackim decydować będzie o użyciu wspomnianych kredytów. Rada ta czuwać ma nad tem, by nie użyto tych kredytów na cele konsumcyjne bez żadnej trwalszej korzyści, lecz by posłużyły one do ustalenia wartości korony austryackiej i umożliwiły w ten sposób uzdrowienie życia gospodarczego Austryi.

Czy przeprowadzenie takiej reformy będzie możliwem, czy też tylko uzyska Austrya dzięki tym zasiłkom odroczenie grożącej jej zupełnej ruiny gospodarczej, okaże dopiero przyszłość.

Przegląd polityczny.

Przed konferencyą bałtycką w Warszawie.

„Siegodnia" ogłasza wywiad z premierem łotewskim, Mejerowiczem, w sprawie zapowiedzianej konferencyi ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich w Warszawie. Program konferencyi, zdaniem Mejerowicza, będzie bardzo szeroki, jak tego zresztą wymagają wielostronne zadania konferencyi genueńskiej oraz interesy państw bałtyckich. Rząd łotewski opracowuje obszerny materyał przygotowawczy. P. Mejerowicz wyraził ubolewanie z tego powodu, że na konferencyi warszawskiej nie będą obecni przedstawiciele Litwy, zaznaczając przytem, że rząd łotewski dokłada wszelkich starań, aby w tych pracach przygotowawczych konferencyi państw bałtyckich przed Genuą brała udział również i Litwa. Niewiadomo jednak, czy starania rządu łotewskiego w tym względzie będą skuteczne. P. Mejerowicz zaznaczył, że nie wyłączona jest koordynacya stanowiska państw bałtyckich ze stanowiskiem małej ententy co do interesów, mogących być poruszonemi na konferencyi genueńskiej z tego względu, że pewne interesy tych państw są identyczne.

O prezydenta Rzeszy Niemieckiej.

Berlińskie koła polityczne parlamentarne stają obecnie w przededniu wyboru nowego prezydenta Rzeszy niemieckiej. Jak ostatnio doniosła „Deutsche Allgemeine Ztg" kanclerz Rzeszy oznajmił przywódcom stronnictw niemieckich, że niebawem zwróci się do nich w sprawie wyboru prezydenta Rzeszy.

Sprawa więc nabrała aktualności i wiele już się mówi o przygotowaniach poszczególnych stronnictw na fotel prezydyalny. Co się tyczy kandydatów, to dotychczas niema mowy o porozumieniu się stronnictw burżuazyjnych w sprawie poszczególnych osobistości. Jako kandydata centrum można uważać Kahra. Niemiecko-narodowe stronnictwo ludowe nie może jeszcze przedstawić kandydata, którybyby był sympatyczny dla wszystkich stronnictw burżuazyjnych, a stronnictwa prawicowe zdają się przywiązywać do tego wielką wagę.

Oczywiście, że sprawa wyboru przyszłego prezydenta Rzeszy mieć będzie bądź co bądź poważne znaczenie i na terenie polityki międzynarodowej. I pod tym względem spodziewać się można „gorącej" walki w Berlinie. Rezultaty trudno jeszcze oczywiście przewidzieć.

Haussa na giełdach zbożowych.

Od kilku już tygodni z targu na targ ceny wskazują zwyżkę. Dziś notowano za mąkę żytnią 70 proc. z Poznania loco młyn 159 marek. Za pszenicę żądano tu na targu 165.— marek loco dwór.

Ceny ostatniej lwowskiej giełdy zbożowej — prowadzonej wedle wzoru przedwojennego — wynosiły za żyto 98.— mk., za mąkę żytnią 60 proc. 149.— mk, pszenicę 148.— mk., za mąkę pszenną 60 proc. 192.— mk., przy słabej podaży i silnym popycie. Te same wiadomości, ale z wyższemi cenami nadchodzą z Poznania i Warszawy.

Dla charaterystyki różnicy wystarczy porównać ceny za pszenicę 10. X. 180.— mk., żyto 106 mk; 10. X. pszenica 115 mk, żyto 84 mk; 21. XI. pszenica 105.— mk., żyto 65.— marek.

Z tego wynika, że ceny żyta zbliżają się do cen z okresu najwyższego napięcia cen, gdy kurs dolara wynosił blisko 8000.— marek. Dziś przy kursie do połowy niższym mamy ceny znów horendalnie wysokie. Fachowcy stwierdzają obecnie zgodnie z naszem zapatrywaniem, że zapasy w kraju są minimalne. Dużo ziarna zmarnowano na paszę dla bydła, dla gorzelni, a import jest bardzo mały wskutek wielkiej zwyżki cen zboża zagranicą (Nowy Jork), gdzie ceny obecne są w stosunku do notowań z przed 2 miesięcy o 35—40 procent wyższe.

Statystyka rządowa tak samo nie dopisała, jak przepowednie p. Michalskiego, że pod młotem daniny żywność potanieje.

Do społeczeństwa żydowskiego.

Ostatnie ograniczenia imigracyi uniemożliwiają naszym chalucom wyjazd do Palestyny. Uzyskanie bowiem kwoty 200,000 mk. potrzebnej na pokrycie kosztów podróży i wiz przerasta siły jednostki, utrzymującej się z pracy rąk własnych. A nasi chalucim to albo zawodowi robotnicy, albo też kwiat tej młodzieży żydowskiej, która przez przewarstwowienie, przez fizyczną pracę szuka dróg do indywidualnego i narodowego wyzwolenia.

Czyż pozwolimy na to, by młodzież ta cierpiała na skutek niekorzystnej konjunktury walutowej? Czyż pozwolimy, by oczekujący z tęsknotą sposobności przyczynienia się do odbudowy Ojczyzny — czekali daremnie?

Nie jestże naszym obowiązkiem pospieszyć z pomocą tym, którzy z rozpaczą widzą, jak z dnia na dzień rośnie ta walutowa baryera, dzieląca ich od braci, którym w pierwszych dniach otwarcia bram Palestyny danem było pójść za głosem swego serca?

Żydzi! Dajcie Palestynie obok materyalnych podwalin we formie datków na Fundusz Keren Hajesod także i doborowy materyał ludzki w skorych do największej ofiary i do najcięższej pracy kadrach pionierów — chaluców! Szykując cegły pod budowę nie zapominajcie i o budowniczych! Poprzyjcie Fundusz emigracyjny, Keren-Alijah, z którego pokrywa się wydatki połączone z zawodowem wykształceniem naszych chaluców, i wspiera się zasługujących na umożliwienie im wyjazdu do Palestyny. — Skromne bodaj, lecz regularne datki niechaj wykażą, że zdajecie sobie sprawę z niebezpieczeństwa, które w razie wstrzymania ruchu emigracyjnego do Palestyny, zagraża normalnemu rozwojowi życia ekonomicznego w golusie i należytej odbudowie naszej narodowej siedziby Palestynie.

Opodatkujcie się na rzecz Keren-Alijah!

Datki przyjmuje: Bjuro Palestyńskie, Kraków, ul. Stradom 15. I p. oficyny.

Komisya Palestyńska dla zach. Małopolski.

Spór o salwarsan.

Dobre i złe strony.

Dr. M. pisze pod powyższym tytułem w „Berliner Tagblatt". Gdy Paweł Ehrlich wynalazł znany preparat arsenu, zwany „salwarsanem", wtedy optymistycznie oświadczył „teraz jest już sterilizacya" lub że jest już odkryta na lues „magna therapia sterilisans". To słowo wzbudziło u jednych niespełnione nadzieje, z drugiej zaś strony dało powód przeciwnikom do protestów.

Wyniki doświadczeń, dokonywanych w ciągu ostatnich lat w różnych klinikach przez wielu przedstawicieli wiedzy są dwojakie. Rada niemieckiego urzędu zdrowia publicznego wydała niedawno temu wyjaśnienie co do użycia preparatów salwarsanowskich. Celem uniknięcia cielesnych uszkodzeń lub wypadków śmiertelnych podczas używania salwarsanu zaleca ono dawki pojedyncze i maksymalne jakoteż pauzy między każdem wstrzyknięciem. Aby zaś zaznajomić lekarzy z sposobem użycia salwarsanu radzi dodać do każdej paczki salwarsanu pouczenie.

Wskazówek do praktycznego użycia salwarsanu udzieliło berlińskie towarzystwo medyczne. Towarzystwo to, złożone z przedstawicieli nauk lekarniczych, patologii, serologii, nauk wenerycznych i nerwowych rozpatrywało wszystkie złe i dobre strony tego środka leczniczego. Nie przesadzano zalet, lecz nie tajono również złych skutków (ciężkie uskodzenie skóry, nerwów, krążenie krwi, wątroby, czasem nawet wypadki śmiertelne). Szeroko rozwodził się nad tem dyrektor berlińskiej kliniki dermatologicznej, prof. Arndt. Aczkolwiek w stosunku do nadzwyczaj wysokiej liczby wstrzyknięć salwarsanu liczba wypadków śmiertelnych nie jest wcale znaczna, mimoto jeden nawet wypadek powinien być bodźcem do tego, aby zachować jak największą ostrożność. Dlatego tak długo, dopóki skutek leczenia nie będzie zapewniony bez żadnych wątpliwości — a pracuje się teraz nie bez pozytywnych rezultatów nad poprawieniem tych preparatów — radzi prof. Arndt ograniczenie tego środka tylko do chorób starannie wyszukanych. Odnośnie do wypadków śmiertelnych podaje Arndt cyfry: w Kolonii obliczyła komisya kliniczna, że na 225780 wstrzyknięć salwarsanu zdarzyło się 12 wypadków śmierci, a więc 1: 18815. Wniosek ustalenia maksymalnej dozy przy użyciu salwarsanu nie wytrzymuje zdaniem dyrektora instytutu farmakologicznego profesora Heftera krytyki, gdyż aptekarz nie przyrządza preparatu, jak inne lekarstwa — gotowego, a chory sam nie dzieli ani nie używa tego lekarstwa, lecz lekarz według potrzeby wstrzykuje odpowiednią dozę. Musi się również przy fabrykacyi i napełnianiu salwarsanu zachować jak największą ostrożność, gdyż nie znaczny tylko przystęp powietrza może spowodować zmianę preparatu. Dlatego dawny salwarsan zastąpiono nowymi ulepszonymi preparatami. (Neo-salwarsan, salwarsanna-trium).

Podczas sekcyi zwłok ludzi, którzy zmarli z powodu nieszczęśliwego użycia salwarsanu, skonstatowano często zmianę mózgu i wątroby. Nie można jednak tłumaczyć sobie tego zjawiska zawartością arsenu w salwarsanie.

Następnie szczegółowe wywody różnych lekarzy dowiodły, że nie można szablonowo leczyć każdego chorego salwarsanem. W każdym wypadku trzeba jednak o tem pamiętać, że salwarsanem trzeba się przy leczeniu bardzo ostrożnie obchodzić. Nie trzeba jednak — właśnie z powodu nadzwyczaj energicznej działalności tego środka — zapomocą planowej i przesadnej agitacyi przestrzegać społeczeństwa przed używaniem tego środka.

Wszyscy dyskutenci zgodzili się na to, że salwarsan jest — obok niezbędnych medykamentów jodu i rtęci — najskuteczniejszym preparatem.

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY.

Wyszła z druku i już jest do nabycia Jednodniówka pt. „Akademik Żydowski" nakładem „Auxilium Academicum Judaicum". Treść: Do społeczeństwa żydowskiego — Odezwa. Jakób Appenszlak. Słowo wstępne. Dr. Wilheim Berkelhammer. Społeczeństwo żydowskie a akademicy. Samuel Hirszhorn, poseł na Sejm. Nasza przyszła inteligencya. Apolinary Hartglas, poseł na Sejm. Ongiś a teraz. Jakób Szacki. Żydzi studenci i profesorowie w Szkole Głównej (1862—1869). Saul Wagman, „Czwartak". M. Cylan, Z działalności Centrali Żyd. Akad. Inst. Samopomoc. I. K. Notatki i uwagi: Kronika, — oraz Część Hebrajsko-Żydowska — z udziałem M. Brodersohna, M. J. Freida, J. Lautbahna, dra G. Lewina, adw. A. Lewinsohna, posła dra S. Rosenblatta i A. Prowalskiego. 44 str. objętości. Cena 300 mk.

KRONIKA.

Kraków, 2 marca.

Po ruszeniu lodów.

WISŁA DO SANDOMIERZA WOLNA OD KRY.

Wedle otrzymanych wczoraj wiadomości od naocznych świadków, zator lodowy, który się utworzył na Wiśle poniżej ujścia Uszwicy do Wisły pod Jagodnikami i Wolą Przemykowską, spłynął 28 lutego popołudniu przy stanie wody około 2 i pół m. ponad stan normalny, nie zrządziwszy widocznych szkód. Lody odeszły w dół Wisły poza Szczucinem, skąd niema dotąd pewnych wiadomości. Lody Uszwicy, które spłynęły 28 lutego, zniszczyły most pod Wołoszynem na drodze powiatowej łączącej Szczurową z Zaborowiem.

Według ostatnich relacyi, Wisła na przestrzeni od Oświęcimia do Sandomierza jest wolna od lodów i płynie szeroko rozlanem korytem. Woda na Wiśle opadła w dalszym ciągu o 25 ctm., tak, że poziom wody ponad normalny stan sięga do 2 metrów 10 ctm.

* * *

Z Tarnowa nadeszły wiadomości, że na Wisłoce przez most pod Łabuziem uruchomiono prowizoryczne pieszą, zaś na moście nad Białą pod Tuchowem uruchomiono prowizoryczną kołową komunikacyę.

Z Nowego Targu telefonują, że praca około usunięcia zatorów na Dunajcu potrwa jeszcze kilka dni. Część lodów na tej rzece została usunięta — zatory znajdują się jeszcze w Pieninach, mianowicie około Czerwonego Klasztoru oraz około Trzech Koron. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, nowotarskie władze powiatowe zwróciły się do wojskowości w Krakowie o nadesłanie 150 kg. ekrazytu, celem rozsadzenia kilkukilometrowego zatoru pod Czerwonym Klasztorem.

OBCHÓD TRZECHSETLECIA MOLIERA W KRAKOWIE.

Stowarzyszenie Przyjaciół Francyi łącznie z Uniwersytetem Jagiellońskim i prezydyum miasta urządza w sobotę dnia 4 bm. o godz. 11½ w południe w auli Collegii Novi uroczystość trzechsetletniej rocznicy urodzin Moliera. Uroczystość rozpocznie się odegraniem Marsylianki przez zespół orkiestry Akademii Handlowej, poczem wygłoszą przemówienia: rektor Uniwersytetu Jag. Julian Nowak, prezydent miasta J. K. Federowicz, prezes Akademii Umiejętności, a zarazem przewodniczący Stowarzyszenia Przyjaciół Francyi, KazimierzMorawski. Odczyt o Molierze wygłosi dr. Tadeusz Żeleński (Boy). Wieczorem tego samego dnia odbędzie się w teatrze miejskim im. Słowackiego uroczyste przedstawienie „Mizantropa" Moliera.

ZUCHWAŁY NAPAD RABUNKOWY NA BULWARZE NAD WISŁĄ.

Bandyci po rabunku zrzucają swą ofiarę z bulwaru.

Na zakończenie karnawału odbywała się w nocy z wtorku na środę m. in. również zabawa w restauracyi „Przystań" przy starym moście podgórskim. O godz. 6 rano wyszedł z „Przystani" p. Michał Małaga, podurzędnik pocztowy, zamieszkały na Podgórzu przy ul. Nadwiślańskiej l. 24. W chwili, gdy pan M. przeszedł przez most w towarzystwie swej żony, u zbiegu ulic Nadwiślańskiej i Brodzińskiego przystąpiło do niego czterech osobników. Jeden z nich zażądał od p. Małagi papierosa; gdy zaczepiony oświadczył, że papierosów nie posiada, napastnik uderzył p. M. tak silnie w twarz, że ten upadł na ziemię. Wtedy opryszki rzucili się na powalonego i skradli mu portfel z 42.000 mk oraz złoty zegarek. Następnie napastnicy rzucili się na żonę Małagi i zrabowali jej 8000 mk oraz damski zegarek złoty. Opryszki nie poprzestali na obrabowaniu i pobiciu swych ofiar, lecz nadto porwali p. Małagową i rzucili ją z bulwaru nad Wisłą z wysokości 3 metrów. Skutki upadku były fatalne: pani M. runąwszy na kamienie doznała ciężkich pokaleczeń na głowie, prócz tego złamała rękę i obydwie nogi. Zawezwane pogotowie przewiozło ofiarę zwyrodniałych bandytów do szpitala, gdzie pani M. walczy ze śmiercią.

Policya w Podgórzu jest już podobno na tropie sprawców tego ohydnego i zuchwałego napadu bandyckiego.

— **Od Redakcyi.** Zwracamy się do naszych korespondentów, by korespondencye swe pisali na **j e d n e j** stronie arkusza. Prosimy o przysyłanie korespondencyi przynajmniej raz na 2 tygodnie, krótkich i obejmujących tak sprawy ogólne, jak i żydowskie.

— **W sprawie szpitala Bonifratrów w Krakowie.** Od zarządu szpitala Bonifratrów w Krakowie, Krakowska 48, otrzymaliśmy dłuższą odezwę, w której skreślony jest rozpaczliwy stan tej humanitarnej instytucyi. W odezwie tej czytamy, m. in.: Od jesieni 1906 r. po koniec lipca 1914 r. pielęgnowano w nim 13.328 chorych (w tem 1033 Żydów). Z tej ogólnej liczby pielęgnowano 9.106 osób bezpłatnie. Oprócz tego istniały przy szpitalu: ambulatoryum chorób wewnętrznych, chirurgiczne, oczne, chorób skórnych oraz ambulatoryum dentystyczne. Wszystkie te oddziały udzielały przychodnim ubogim chorym porady, względnie dawały opatrunki bezpłatnie. W samem tylko ambulatryum dentystycznem przez powyższy okres czasu udzielono pomocy 809.000 osobom. Szpital zwrócono Bonifratrom 1 listopada 1921 r. w stanie absolutnego zniszczenia. Wobec takiego stanu rzeczy nie pozostało nam nic innego, jak zwrócić się z prośbą o pomoc do społeczeństwa całej Polski wogóle, a w szczególności do szlachetnych i miłosiernych mieszkańców podwawelskiego grodu, od trzystu lat będących świadkami naszej działalności charytatywnej. Społeczeństwo całe winno poprzeć tę humanitarną instytucyę.

— **Zatwierdzenie statutu szkoły.** Kuratoryum okręgu szkolnego lwowskiego zatwierdziło statut i plan nauki kursów buchalteryjno-handlowych p. Leona Feinberga, właściciela szkoły w Krakowie z prawem wydawania świadectw.

— **W sprawie emigracyi zarobkowej do Francyi.** W poniedziałek i we wtorek bież. tygodnia kilkutysięczne tłumy zaległy plac przed Państwowym Urzędem Pośrednictwa Pracy i opieki nad wychodźcami w Krakowie, Podzamcze l. 30, domagając się zapisów na roboty rolne do Francyi. Wobec tego wyjaśnia wspomniany urząd, że na razie wobec wielkiego napływu zgłoszeń nie zapisuje się robotników na wyjazd do Francyi. Zgłaszanie się zatem osobiste do urzędu jest zupełnie bezcelowe i naraża zgłaszających się na znaczne koszta podróży. Natomiast przyjmuje się tylko górników, którzy przedłożą poświadczenia dyrekcyi kopalń, że pracowali conajmniej cztery lata w kopalniach węgla.

— Trzy pożary w jedną noc. Onegdaj koło godz. 3 nad ranem zawezwano straż pożarną na ul. Filipa do parterowego domu pod l. 6, gdzie zapa-

lił się dach kryty papą. Gdy straż przybyła na miejsce, płomienie ogarnęły już część dachu oraz wiązadła strychu. Przystąpiono przedewszystkiem do opróżnienia mieszkań parterowych, gdyż zachodziła obawa, że dom zbudowany częściowo z drzewa, może doszczętnie paść pastwą płomieni. Przerażeni lokatorzy wynieśli na podwórze cały swój dobytek, z czego skorzystali przygodni widzowie i kradli, co im wpadło pod rękę. Straż ogniowa po dłuższej akcyi ratowniczej zlokalizowała pożar. Po ugaszeniu ognia okazało się, że na strychu obok pokoiku na poddaszu znajdowała się skrzynka, do której lokator poddasza składał popiół. Prawdopodobnie ów śmietnik na strychu stał się przyczyną zatlenia się belek i zajęcia się dachu. Szkoda bardzo znaczna.

Tej samej nocy w godzinę po opisanym pożarze zawezwano straż ogniową na ul. Długą, gdzie na balkonie domu pod l. 33 zapaliły się węgle, umieszczone w pace. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży.

Wreszcie interweniowała straż pożarna przy ogniu, jaki powstał w sklepie Neufelda przy ul. Miodowej l. 5. Ogień powstał nad kantorem sklepowym, gdzie zapaliła się słoma i paki drewniane. Po dłuższej akcyi ogień ugaszono.

— **Ucieczka umysłowo chorej.** Wczoraj przywieziono do Krakowa z Zakliczyna niejaką Teresę Flakowicz (lat 47), umysłowo chorą, celem umieszczenia jej w szpitalu. W drodze do kliniki psychiatrycznej Flakowiczowa zbiegła.

— **Włamanie do sklepu przez piwnicę.** Do sklepu bławatnego Dory Rotterman w Podgórzu przy ul. Kalwaryjskiej l. 12 w nocy z 28 z. m. na 1 bm. włamali się nieznani sprawcy. Dostali się oni do sklepu przez wybicie otworu w sklepieniu piwnicy. Po splądrowaniu magazynu włamywacze unieśli ze sobą zwoje sukna i płótna łącznej wartości pół miljona marek. Patrolujący tej nocy posterunkowy na ul. Kalwaryjskiej zauważył przy jatkach miejskich u wylotu ul. Legionów leżące na ziemi pakunki. Po zbadaniu okazało się, że są to zwoje materyi, pochodzące z kradzieży w sklepie Rottermanowej. Odnaleziony towar odwieziono do V komisaryatu policyi. W poszukiwaniu za sprawcami policya na Podgórzu aresztowała kilku osobników, mocno podejrzanych o dokonanie tego włamania. Dalsze śledztwo w toku.

— **Za systematyczne okradanie sklepu.** Wczoraj organa policyi aresztowały 45-letniego Franciszka Radwana, który na szkodę firmy Reim i Ska kradł od pewnego czasu towary.

—oo—

Koch. koleżance Róży Zarwanicerównej zasyłamy serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci Jej matki 389
Grono nauczycielskie w Zawierciu.

—o—

Na mocy uchwały Kom. Lok. Fund. Nar. Org. Syon. w Krakowie, uprasza się wszystkich członków tejże organizacyi, by uiszczali miesięczny podatek na Z. F. N., t. zw. (Mas aemi) w lokalu Org. Syońskiej, Stradom 15 lub okazicielom odnośnej legitymacyi.
359 Kom. Lok. Org. Syon. w Krakowie.

Z teatru, literatury i sztuki.

REDUTA GRONA DZIENNIKARZY I LITERATÓW ŻYDOWSKICH.

Dnia 14 marca odbędzie się reduta purimowa, urządzona staraniem grona dziennikarzy i literatów żydowskich w Krakowie. Szereg atrakcyi i pomysłowych niespodzianek urozmaica program zabawy, której sama zapowiedź wywołała już ogromne zainteresowanie.

— **Z teatru J. Słowackiego.** Dzisiaj po raz 15 Słowackiego „Horsztyński" w obsadzie premierowej. „Dzieci ziemi", których sukces zapowiada się na dłuższą metę, grane będą w piątek dla N. U. Z. Y., poczem dopiero we wtorek przyszłego tygodnia.

W próbach jest arcydzieło Molierowskie „Mizantrop", którego przekład Boy'a jest wśród świetnych jednym z najświetniejszych. Przedstawienie tej nieśmiertelnej komedyi francuskiej, będzie także pod względem dekoracyjnym dokładną kopją „Mizantropa" w Domu Moliera: również i strona kostyumowa w możliwych granicach wzorowana będzie na Paryżu. W rolach głównych wystąpią pp.: Kacicka, Klońska, Noszarzewska, Białkowski, Bracki, Krasnowiecki, Malinowski, Szymański.

W niedzielę popołudniu atrakcyjny „Pan obron ca" Molnara.

Dyrekcya tą drogą uprasza PT. Publiczność o punktualne przychodzenie, gdyż z chwilą rozpoczęcia drzwi na widownię będą zamknięte.

— **Miejski teatr Opera i Operetka.** Dziś dwa przedstawienia: pop. opera „Faust" z pp. Jefimcewą, Jastrzębską, Bodnicką, Stępniowskim, Jachnem, Mazankiem, Isakowiczem. Przedstawienie zakupione przez Akademię Handlową. Wieczór „**Królowa cyrku**", pełna szampańskiego humoru operetka Schwartza. Jutro w piątek 3 bm. „Trubadur". W sobotę 4 bm. wystąpi gościnnie w „Rigolecie" p. Jarosławski, świetny baryton scen rosyjskich. W przygotowaniu najnowsza operetka Benatzky „Amor w śniegu".

— **Z teatru „Bagatela".** „Morphium", nakturn w czterech częściach L. Herzera, spotkał się z gorącem przyjęciem u publiczności na wczorajszej premierze. Gra artystów pp. Malickiej i Węgierki, zarówno jak strona dekoratywna i ilustracya muzyczna złożyła się na efektowną całość. „Morphium" grane będzie przez cały ten tydzień do poniedziałku.

W sobotę pop. na ogólne żądanie po raz 22 po cenach o 70% niższych „Dr. Stieglitz" w świetnej reżyseryi p. Nowackiego, grane stale przy wysprzedanej widowni. W niedzielę pop. po cenach zniżonych „Opiekuj się Amelią".

— **Hebrajski wieczór bajek.** W niedzielę 5 bm. o godz. 5 i pół po poł. odbędzie się w sali gimnastycznej hebrajskiej szkoły lud. i śred. Wieczór bajek hebrajskich dla młodzieży żydowskiej ze współudziałem pp. Mifelewa, Szmulewicza, Menachema i Jerozolimskiego.

Wstęp tylko dla młodzieży, a w ograniczonej ilości dla starszych.

Bilety wcześniej do nabycia w kancelaryi szkolnej (Brzozowa 3,) między 10 przed poł. a 1 po poł.

Ukazał się Nr. 17 „Skamandra" za luty. Zawiera teoryę Iwaszkiewicza, Tuwima, Wierzyńskiego, poemat Słonimskiego „Sąd ostateczny", nowelę Halińskiego pt. „Ostatni krawat Aleksego", dalszy ciąg powieści Rytarda „Wniebowstąpienie" oraz odpowiedź polemiczną Sterna pt. „Emeryt merytoryzmu" na artykuł Irzykowskiego o „plagiatowym charakterze przełomów literackich w Polsce". Zeszyt uzupełniają przeglądy: literacki, teatralny i muzyczny i varia. Okładkę rysował Borowski.

—oo—

— **Posiedzenie Wydziału Żyd. Tow. Gimn. odbędzie się w piątek 3 bm. o godz. 8 wiecz., Orzeszkowej 7, II p.**

—o—

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Czwartek: „Horsztyński"
Piątek: „Dzieci ziemi"

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Czwartek: „Królowa cyrku".
Piątek: „Trubadur"

TEATR „BAGATELA"
Czwartek: „Morphium".
Piątek: „Morphium".

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek Gł 39).
Czwartek: Wieczór Lenartowicza: słowo wstępne Kazimierz Bartoszewicz, recytacya art. teatru „Bagatela" K. Skalska.
Piątek: Ks. prof. Feliks Hortyński: „Rozkład materyi nieorganicznej".

Z kraju.

Ruch ludności miasta Warszawy. W okresie czasu od 29 I. do 4 II. br. zarejestrowano 360 zgonów, w tej liczbie mężczyzn 185, kobiet 175, chrz. 271, żyd. 89, dzieci poniżej 1 roku życia 75 (20.8 proc.), pochowano noworodków martwych 25 (15 ślubn. i 10 nieślubn.) W tym samym okresie czasu spisano 334 metryk urodzeń, w tej liczbie chłopców 179, dziewcząt 155, dzieci ślubn. 311, nieślubn. 23, chrz. 266, żyd. 65 i spisano 216 aktów ślubu (chrz. 193, żyd. 22, innych wyznań 1).

Znowu afera „burmistrzowska" w Poznańskiem. Niedawno donosiliśmy o wykryciu nadużyć, jakich dopuszczał się burmistrz m. Torunia. Obecnie czytamy w „Kuryerze Poznańskim" pod tytułem „Burmistrz-bandyta". Na piękny ten tytuł zasługuje w całej pełni niejaki Władysław Sobkowski, b. burmistrz m. Nowe, który łapówkami swemi i wymuszeniem objął jak siecią miasto całe, tak, że niema literalnie domu, gdzieby mu się okupić nie musiano, a niektóre wymuszenia i łapówki dochodziły do 100.000 marek. Nic dziwnego: osobnik ten był już wpierw aresztowany w Poznaniu, gdzie odsiedział 9 miesięcy za nadużycia kartami cukrowemi, a potem na mocy fałszowanych dokumentów uszczęśliwił swą osobą Nowe, gdzie został burmistrzem z poborami 6 klasy. Gdy wymuszenia i łapówki rwać się poczęły, podał się na posadę burmistrza w Starogardzie, ale już „nakryto" go i teraz w więzieniu, pod opieką prokuratora rozmyśla nad „czynami bohaterskimi!"

Wykrycie sprawców zbrodni w Skolimowie. Dzięki wyznaczeniu przez komendę policyi warszawskiej ćwierćmilionowej nagrody za wykrycie sprawców ohydnej zbrodni w Skolimowie, otrzymała policya śledcza informacye, które pozwoliły jej wpaść na trop zorganizowanej bandy zbrodniarzy. Na razie aresztowano dwu uczestników zbrodni: Józefa Laudańskiego i Tadeusza Krasnodębskiego, którzy wskazali już pozostałych uczestników bandy, dotychczas ukrywających się. Ponieważ policya jest na tropie tych zbrodniarzy, aresztowania ich spodziewać się można w czasie najbliższym.

Tym P. T. Prenumeratorom którzy nie uiszczą bezzwłocznie zaległości i przedpłaty za marzec, wstrzymamy z dniem 5 marca br. wysyłkę naszego pisma.

Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Rozpoczęcie pertraktacyi handlowych z Rosyą. W przyszłym tygodniu rozpoczną się narady nad sprawą pertraktacyi handlowych z Rosyą. Przygotowawcze prace już zostały uskutecznione, tak, że według wszelkiego prawdopodobieństwa same układy winny się posuwać w przyspieszonem tempie. Dzięki zasługom p. Tenenbauma, obecnego dyrektora departamentu handlowego, sprawy załatwiane przez min. przemysłu i handlu nie są traktowane w sposób szablonowy, ale każde z międzynarodowych zagadnień jest brane na podłożu konkretnych potrzeb.

Targi w Brukseli. W czasie od 3 do 16 kwietnia br. odbędą się w Brukseli targi, w których udział polskich sfer kupieckich byłby wielce pożądany.

Izba handlowa polsko-belgijska będzie miała własny pawilon, w którym chętnie umieści wszelkie rysunki, wzory, przewodniki itd.

Przed konferencyą genueńską. W Stanach Zjednoczonych zaostrza się coraz bardziej konflikt między wielkimi finansami, które we własnym interesie pragną brać udział w odbudowie Europy, a politykami, związanymi szeregiem względów wyborczych i niechcącymi mieszać się w sprawy europejskie. Sprawa ta żywo omawiana jest przez fachową prasę, która zaznacza, że takie desinteressement jest wprost z niekorzyścią dla całości gospodarstwa Ameryki.

Nie potrafimy odbudować naszego handlu — pisze „Journal of Commerce" — ani zapobiec bezrobociu tak długo, póki nie zostaną nawiązane na nowo normalne stosunki z resztą świata. Ko-

nieczem jest, by waluty się ustabilizowały i żeby się polepszyła sytuacya rynków międzynarodowych. Błędem jest dać w trąby nacyonalizmu i zapewniać o naszej seperacyi od Europy. To dobre jest dla agitacyi wyborczej, lecz naszych kieszeni to nie napełni.

Jeszcze dalej idzie nowojorski „Sun", wołając: „Konferencya w rodzaju genewskiej, która ma traktować sprawę o odbudowie Europy a na której nie będzie obecny najbogatszy naród na świecie — byłaby tragedyą międzynarodową".

Taryfy w Gdańsku. Pisma gdańskie donoszą, iż polska dyrekcya kolejowa zamierza od pierwszego marca podnieść na obszarze w. miasta Gdańska taryfę kolejową na przywóz towarów i bydła. Podwyżka ta ma stanowić 20 proc. dodatku do taryf obecnie obowiązujących i ma ujednostajnić frachty gdańskie z frachtami niemieckimi. Z tego powodu senat gdański, który uważa, że pod względem formalnym podwyżka taryfy kolejowej należy do zakresu ustawodawstwa gdańskiego ma przedłożyć sejmowi projekt ustawy, zezwalający na tę podwyżkę.

Praca na trzy zmiany w tartakach. W Nr. 11 „Dz. Ustaw" z dn. 23 bm. ogłoszono rozporządzenie, którego mocą zezwala się na pracę w tartakach w porze nocnej i utrzymywanie ich w ruchu bez przerwy w ciągu 6 dni tygodnia przez wprowadzenie trzeciej zmiany pracowników.

Czas pracy poszczególnych pracowników winien wynosić w dni powszednie 8 godzin na dobę w soboty 6 godzin na dobę, a ich odpoczynek niedzielny winien trwać conajmniej 24 godziny co tydzień.

Reforma agrarna na Litwie kowieńskiej. Rząd Litwy kowieńskiej opracował i wydał ustawę o reformie agrarnej. Ustawa określa maksimum posiadania na 150 hektarów Reformie agrarnej nie podlegają majątki cudzoziemców, mianowicie tych, którzy uznani byli za cudzoziemców przez rząd carski. Mają oni prawo wyprzedania swych majątków w ciągu trzech lat.

FINANSE.

Co Niemcy zapłaciły już entencie. W angielskiej izbie gmin wniesiono interpelacye w sprawie niemieckich zobowiązań reparacyjnych, przedstawiciel skarbu dał następujące wyjaśnienia: Do d. 1 maja 1921 r. Niemcy wypłaciły ogółem 127 mil. mk. w złocie gotówką i 2964 mil. mk. zł. w postaci różnych dostaw. Od 1 maja do 30 listopada r. z. Niemcy wpłaciły 1051 mil. mk. zł. gotówką i 282 mil. w naturze.

W ten sposób, od chwili podpisania preliminarzy pokojowych do 20 listopada 1921 r., Niemcy wypłaciły 1178 mil. mk. zł. gotówką i 3246 mk. zł. w naturze.

Sumy te podzielone były w następujący sposób:

Stany Zjednoczone	58 mil. mk. złotych
Anglia	470 mil. mk. złotych
Francya	1378 mil. mk. złotych
Belgia	571 mil. mk. złotych
Włochy	132 mil. mk. złotych
Japonja	67 mil. mk. złotych
Inne państwa	64 mil. mk. złotych
Pozostało do podziału	2576 mil. mk. złotych.

Francuski rynek pieniężny. W Paryżu urzędowo ogłoszono redukcyę o pół procentu od bonów skarbowych i bonów obrony narodowej.

Spłata wierzytelności hipotecznych. Jak się dowiadujemy z kół prawniczych, Sąd Najwyższy z powodu konkretnego wypadku procesowego, orzekł w sobotę 25 u. m., że na podstawie będących w mocy ustaw wierzyciel hipoteczny nie jest obowiązanym przyjmować spłaty swej wierzytelności w relacyi 216 marek polskich za 100 rubli.

Orzeczenie to stwarza konieczność dla rządu i Sejmu ustawodawczego uregulowania tej sprawy, tak ważnej dla tylu tysięcy ludzi w Polsce.

Z giełdy.

Kraków, 1 marca.

Waluty pozostały dziś bez zmiany, jedynie korony czeskie spadły o 1 punkt.

Na giełdzie akcyi ruch był dziś słabszy przy kursach utrzymanych lub lekko zniżkowych.

Giełda krakowska z dnia 1 marca 1922 r.

Waluty i dewizy.	Waluta markowa				
	Gotówka (banknoty)		Czeki, przekazy i wpłaty		
	Kupno	Sprzedaż	Kupno	Sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	3850·—	4000·—	3850·—	4000·—	—
Dol. kanadyjskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Franki franc.	340·—	360·—	345·—	365·—	—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Franki szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Funty szterlingi	—·—	—·—	—·—	—·—	—
Marki niemieck.	17·—	18·—	17·—	18·—	17·85
Korony austr.	—·62	—·66	—·62	—·66	63¾
Kor. czesko.-sł.	67·—	70·—	68·—	72·—	71·50

Akcye bankowe.	Waluta markowa		
	ofiar.	żądano	Transakcye
Polski Bank Przem. I-V em.	600·—	700·—	
Bank Hipoteczny	800·—	900·—	850·—
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	625·—	675·—	670·—
Powszechny Bank Kred.	—·—	—·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye Tow. handl. i przem.			
Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e.	675·—	725·—	700—705
Handl. Sp. akc. „Impex"	—·—	925·—	
„Polski Glob" I-III em.	850·—	250·—	
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	300·—	350·—	
Warsz. Tow. Trans. i Żeglug.	—·—	—·—	
Zieleniewski I-III em.	5600·—	5900·—	
H. Cegielski, Poznań „ex"	2300·—	2600·—	2400·—
Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-IIe	1200·—	1400·—	1350—1300
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—·—	—·—	
„Trzebinia" I-IV em.	2100·—	2300·—	2200—2150
Zakłady amunic. „Pocisk"	900·—	1000·—	
Huta żelazna, Kraków	—·—	—·—	
„Automotor" fabr. samoch.	1050·—	1150·—	1100·—
Fab. Portl.-Cem. Szczakowa	17.000-	18.000-	
„Górka" fabryka cementu	6000·—	6500·—	
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	6000·—	6400·—	
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	6800·—	7290·—	
Ska akc. przem. naft i g. z.	—·—	—·—	
Karpackie Tow. naftowe	—·—	—·—	
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—·—	—·—	
A. T dla przem. oleju skal.	—·—	—·—	
Polska Nafta	2200·—	2300·—	2225—2250
Elektr. w Sierszy I-III em.	—·—	—·—	
„Olkos" T. A.	5200·—	5500·—	
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	1000·—	1100·—	
Fabr. przet. tł. w Trzebini	4700·—	4900·—	
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk	—·—	—·—	„ex" kupon
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	3600·—	3900·—	3725—3700

Giełda warszawska z 1 bm. Dolary Stanów Zjedn. gotówka tranz. 3975—3950, sprzedaż 3970, kupno 3900. Franki belgijskie gotówka tranz. 346—344. Franki francuskie gotówka tranz. 366—365½. Funty szterlingi gotówka tranz. 17500. Gdańsk (czeki) tranz 17·60 sprzedaż 17·85, kupno 17·45 Berlin (czeki) tranz. 17·70—17·60—17·65, sprzedaż 17·75, kupno 17·45. Belgia (czeki) tranz. 349—346, sprzedaż 348, kupno 344. Kopenhaga (czeki) tranz. 855. Londyn (czeki) tranz. 17750—17600—17700, sprzedaż 17800. kupno 17600. N. York (czeki) tranz. 3960—3958, sprzedaż 3978, kupno 3938. Paryż (czeki) tranz. 381—367, sprzedaż 369, kupno 365 Praga (czeki) tranz. 71·25—72·70. Wiedeń (czeki) tranz. 63—62·87½, sprzedaż 63·37½, kupno 62·37½.

Kursa dewiz w Pradze z 1 bm. Berlin 25·47½ Warszawa 1·14—1·74—. Marka niem. 25.47½. Marka 1·14—1·74.

Kursa dewiz w Zurychu z 1 bm. (PAT.) Berlin 227—, Holandya 196·—, Nowy Jork 510, Londyn 22·68, Paryż 47·10, Medyolan 27·40, Bruksela 44·40 Kopenhaga 107·75, Sztokholm 186·—, Chrystjania 88·50, Madryt 81·75, Buenos Ayres 190·—, Praga 9·—, Budapeszt 0·74, Zagrzeb 1·55—, **Warszawa 0·13**, Wiedeń 0·10, Austr. stempl. 0·08½.

Kursa dewiz w Paryżu z 1 bm. Weksle na Niemcy 4.25/32, na Amerykę 10·95½, na Belgię 94·75 Holandyę 419·25, na Anglię 48·45—, na Włochy 57·75. Szwajcaryę 214·—, na Hiszpanię 174·75.

Giełda gdańska z 1 marca (Tel. wł.) Na dzisiejszej giełdzie notowano: Marka polska 5.75, 5.72 i pół, przekazy na Warszawę 5.75, 5.72 i pół. Dolary 229, 228, funty ang. 1005, 1000. Tendencya słaba.

Ze świata.

Ludność Rzymu. Według świeżo ukończonego spisu Rzym liczy obecnie 702.000 mieszkańców.

Męczennik przekonań politycznych. Właściciel gospody w Burghill w Herfordshire w Anglii, p. Fryderyk Wilkins, z niecierpliwością i biciem serca czeka powszechnych wyborów. Mogą mu one przynieść pożądaną przez niego nowinę, że wolno mu nareszcie się ogolić i obciąć aż do ramion sięgające sploty włosów. Bo p. Wilkins, jako zawzięty torys, gdy w roku 1906 partya konserwatywna poniosła tak pamiętną klęskę wyborczą, ślubował w swojej ówczesnej rozpaczy, że póty nożyce nie tkną jego włosów, brzytwa jego brody, póki rząd liberalny nie ustąpi miejsca konserwatywnemu. I czeka już lat 16, a broda i włosy nadają mu już wygląd średniowiecznego pustelnika. Dlatego też w ostatnich czasach szpilki i grzebyki nadają fryzurze jego mniej dziki, ale natomiast oryginalny wygląd. Mr. Wilkins już raz podczas wojny burskiej probował tej metody i ogolił brodę i obciął wąsy dopiero po pobiciu Burów.

Ciekawe wiadomości.

Rekord światowy central elektrycznych. Według doniesień „Vossa" centrala elektryczna w Zschornowicach pod Bitterfeldem w Saksonii wytwarzała w październiku ub. r. przeciętnie dziennie 2,220 000 kilowat. godzin, a maksimum 2,407.000 kilowat. godzin. Stanowi to 16% całej wytwórczości energii elektrycz. Niemiec. Zschornowitzka centrala elektryczna należy do znanego w Niemczech Tow. akc. Elektro, które dostarcza ¾ energii elektrycznej Berlinowi i ⅓ zapotrzebowania Lipska.

Odmłodzone krowy. Jak twierdzi sprawozdanie Biura przemysłu zwierzęcego stan Pensylwanii („Pensylvanja State Bureau of Animal Industry") stare krowy, po zastrzyknięciu im pewnej ilości surowicy, sporządzonej z gruczołów młodych świń, młodnieją zupełnie. Doświadczeniom poddano jedenaście krów, które już były sędziwemi babkami. Po przeprowadzeniu jednak na nich prób odmładzania, wszystkie stały się znów mleczne i odzyskały wszelkie cechy młodości.

TELEGRAMY.

Nowy włoski min. spraw zagr. w Paryżu.

Paryż. PAT. Przybył tu Szancer i odbył konferencyę z Poincarem, w czasie której jak dzienniki donoszą zaproponował wyznaczenia dnia 11 albo 12 marca, jako terminu konferencyi ministrów spraw zagranicznych poświęconej sprawie Wschodu. Szancer zaakceptował większość punktów układu w Boulogne oraz przyrzekł uczynić wszystko, co będzie w jego mocy, aby data 10 kwietnia dla konferencyi genueńskiej została dotrzymana. Obaj mężowie stanu porozumieli się co do tego, że powodzenie konferencyi genueńskiej zależy całkowicie od uprzedniego porozumienia się Francyi, Anglii i Włoch.

Klęska De Valery w parlamencie irlandzkim.

Dublin. PAT. (Havas). „Dail Eirean" odrzucił większością głosów wahającą się między 6 a 14 głosami szereg wniosków de Valery, skierowanych przeciw rządowi prowizorycznemu.

Płata rata niemiecka.

Hanower. PAT. (Radio). Rząd niemiecki zawiadomił komisyę odszkodowań w Paryżu, że 27 lutego przekazał piątą ratę w wysokości 31 milionów marek w złocie.

Węgierska partya socyalistyczna weźmie udział we wyborach.

Budapeszt. PAT. (Węg. B. K.) Socyalistyczny organ „Nepszawa" oświadcza, że węgierska partya socyalnodemokratyczna po dwuletniej bierności weźmie udział w kampanii wyborczej chcąc uzyskać w przedstawicielstwie kraju miejsce dla klasy robotniczej.

NAJOSZCZĘDNIEJSZA i NAJLEPSZA JEST

„ATLAS" i „WIKTA"

pasta do obuwia 379

FABRYKA CZERNIDŁA i PASTY „VICTORIA" w Podgórzu.

Drobne ogłoszenia.

Panna biurowa, pisząca na maszynie, ze znajomością korespondencyi, poszukuje posady natychmiast. — Zgłoszenia pod „Posada" do Ad. N. Dz. 380

Unieważnia się zgubione papiery wojskowe na nazwisko Samuel Jerucham Feit z Mielca 388

Unieważnia się zgubioną kartę demobilizacyjna na nazwisko Izak Garfunkel z Grybowa zamieszkały w Tarnobrzega uroda. w r. 1894. 393

Sprzedam bibliotekę klasyków niemieckich. Zgłoszenia „Klasycy" do Adm. „N. Dz". 345

Poszukuję spólnika

z kapitałem do sklepu kolonialnego. — Zgłoszenia Markus Goldwasser, Kraków, Boże-Ciało 12. 381

Nowość!

Koszerne masło roślinne „Rita"

wyrobu firmy

GEORG SCHICHT A. G. AUSSIG

najlepszej jakości,

zastępuje w zupełności masło naturalne.

Do nabycia we wszystkich hurtowniach kolonialnych.

Ważne dla młynów, cegielń, elektrowni i fabryk.

Węgiel pospółkę

zawierającą 80% węgla grubszego od 40—12 mm. i 20% miału grysikowego od 12—0 mm.

i miał grysikowy od 12—0 dostarcza natychmiast wagonami ze Śląska po cenach zniżonych

Dom Handlowy „Energia"

364 Sp. z ogr. odp.

Kraków, Grodzka 51. :: Tel. 1351.

Jadalnia dębowa

zupełnie nowa szafa na garderobę, mały kredens, ścianka na garderobę z 12 szufladami okazyjnie do sprzedania. 382

Wiad. fma „Au Bon Marche", Floryańska 21.

Torby papierowe

dla sklepów i aptek w każdej ilości i dowolnych rozmiarach i formatach, z papieru białego i kolorowego dostarcza 355

Małopolska fabryka kartonaży i torebek

Biuro fabryki

Kraków, Czarnowiejska 30. Tel. 3561

Ceny konkurencyjne. Dostawa natychmiastowa.

Fabryka Puszek Blaszanych

A. FEFFER

Warszawa, Żelazna 69 a. Tel. Nr. 182-68.

poleca:

Pudełka do pasty wszelkich rozmiarów.
Puszki do zaprawy ½ funt. i 1 funt.
Puszki do kleju.
Puszki do farb hermentyczn. zamknięciem.
Puszki do konserw. mleka.
Puszki do cukierków różnych wielkości.
Flaszeczki blaszane do płynów do czyszczenia metali.

Towar stale na składzie.

Specyalny oddział wyrobów różnych kuchenek naftowych, benzynowych i spirytusowych. 264

Zakład Tapicerski M. BARDACHA

Kraków, ulica Floryańska L. 16.

157 Poleca:

o 30% taniej niż wszędzie

Materace włosienne, Garnitury klubowe, oraz wszelkie meble tapicerskie. Materyały przedwojenne!

Okucia budowlane i meblowe

wagi decymalne i stołowe, żelazka do prasowania, młynki do kawy, drzwiczki do pieców kaflowych, oraz sierpy i kosy marki „Pokojowe", przed sezonem [illegible] fabrycznych. po[illegible] hurtowanie i częściowo

Józef Ferti[illegible]

SKŁAD ŻELAZA

Kraków, ul. Szewska [illegible]

Tel. 3214. Tel. 32[illegible]

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

SPÓŁKA Z OGR. POR.

KRAKÓW-ORZESZKOWEJ 7

TELEFON 270

wykonuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące

Fabryka chustek modnych

Sp. z ogr. odp.

Bielsko, ul. Fabryczna L. 8.

Telegr.: Modetücher, Bielsko. Telef. 521 i 65.

Wyrób chustek wszelkiego rodzaju.

Specyalność:

Chustki kaszmirowe

w różnych wielkościach z jedwabnemi frendzlami

haftowane — malowane — tkane

chustki w różnych kolorach z frendzlami jedwabnemi i bez frendzli. 154

CERATY DYWANY

Linoleum, kapy, chodniki

firanki, narzuty portyery, kararze, prześcieradła gumowe.

Drelichy i materye dla Tapicerów

poleca po cenach fabrycznych najtaniej

M. Halpern, Kraków, Grodzka 43 wejście od ul. Senackiej 8.

Hurtownia i detaliczna UWAGA na adres!

CUKIER

kryształ i kostki!

DOSTARCZAMY

za zaliczeniem lub bankowem Inkasem w wagonowych ładunkach do wszystkich stacyi Państwa Polskiego

Ceny najtańsze konkurencyjne

HERBATA

własnego importu Tow. Swiecowa „Pecoe orange" w opakowaniu ⅛, ¼ i ½ f.

MĄKA

pszenna i żytnia w wagonowych ładunkach z młynów amer. i kraj.

RYŻ

Saigon I. i Burma II. na wagony i worki.

MYDŁO

duńskie, zwyczajne do prania w skrzyniach po 50 kg.

SLEDZIE

Norweskie i Szkockie w ładunkach wagonowych.

357

DOM HANDLOWY

ADOLF SWIECA

Warszawa, Zielna 16.

Tel. 82-11, 26-36 i 29-73.

Adres telegr.: „Swiecado" Warszawa.

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie oraz przyjmuje 360 wszelkie roboty tapicerskie

J. Piechowicz

Kraków, ul. Mikołajska L. 7.

Przyjmę zastępstwo lub reprezentacyę

przedsiębiorstwa handlowego, ewent. przystąpię do spółki dając współpracę i lokal frontowy w śródmieściu przy najruchliwszej ulicy na parterze, składający się z 3 [illegible] sal dobrze zabezpieczonych

Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń Feliksa Staffera, 363 Kraków, ul. Grodzka 12.

Nakładem Spół. Sp. Wydawniczej. Red. odp. Dr [illegible] Schwarzbart. Red. odpow. [illegible]

[illegible] Drukarnia [illegible], ul. [illegible] 5.